

Duchownym wolno nosić szaty duchowne tylko wewnątrz kościoła. Na zewnątrz nie wolno odbywać żadnych nabożeństw i procesyj. Nawet biskupi muszą chodzić „po cywilnemu”. Nauka religii ze szkół jest zupełnie usunięta. W Meksyku pracuje dużo agentów, wysłanych przez rząd sowiecki. Mimo gwałtownych prześladowań żarliwość katolików meksykańskich wzrasta. Ani aresztowania, ani wysokie grzywny nie odstrasza wiernych od udziału w potajemnych nabożeństwach.

Do pocieszających znów objawów trzeba zaliczyć szereg kongresów eucharystycznych, odbywających się we wszystkich krajach świata. Wzmoczone życie eucharystyczne świadczy o potężniejszej z dnia na dzień fali odrodzenia religijnego. Idzie ona przez cały świat i zdobywa coraz więcej miejsca dło wpływu Kościoła i chwały Chrystusa.



Kard. Faulhaber, arcyb. monachijski, nieustraszony obrońca wolności Kościoła (patrz. str. 312).



Gil Robles, wódz katolickiej „Akcji Ludowej” w Hiszpanii (patrz. str. 311).



Mussolini, wódz nowoczesnej Italji, obsiewa osuszone jego staraniem błota pontyckie, dawniej bezużyteczne i szkodliwe dla zdrowia; obecnie na tych terenach są kwitujące miasta i mieszka tysiące rodzin.